

Księga Ezechiela

Rozdział 14

1. I przyszli do mnie mężowie z starszych Izraelskich, i siedzieli przede mną. 2. I zstała się mowa PANSKA do mnie, rzekąc: 3. Synu człowieczy, ci mężowie położyli nieczystości swe w sercach swych a obrazę nieprawości swej postawili przed obliczem swoim: izali spytany mam im odpowiadać? 4. Przeto mów im i rzeczesz do nich: To mówi JAHWE Bóg: Człowiek, człowiek z domu Izraelowego, który by położył nieczystości swe w sercu swoim a urazę nieprawości swej postawiłby przed obliczem swoim, a przyszedłby do proroka pytając mię przezeń, ja, JAHWE, odpowiem mu w mnóstwie nieczystości jego, 5. aby był pojman dom Izraelów w sercu ich, którym odstąpili ode mnie we wszystkich bałwanach swoich. 6. Przeto mów do domu Izraelowego: To mówi JAHWE Bóg: Nawróćcie się a odstąpcie od bałwanów waszych i ode wszech plugastw waszych odwróćcie twarzy wasze. 7. Bo człowiek, człowiek z domu Izraelowego, i z nowo nawróconych, ktokolwiek jest przychodniem u Izraela, jeśli się odłączy ode mnie a położy bałwany swe w sercu swoim i obrazę nieprawości swej postawi przed obliczem swoim, a przydzie do proroka, aby mię przezeń zopytał, ja, JAHWE, odpowiem mu przez mię! 8. I położę oblicze moje na człowieka onego, i dam go na przykład i na przypowieść, i wygubię go z pośrzedku ludu mego: a wiedzieć będziecie, żem ja JAHWE. 9. I prorok, gdyby zbłądził a powiedział słowo, ja, JAHWE, zwiodłem proroka onego. I wyciągnę rękę moję nań, i wygładzę go z pośrzedku ludu mego Izraelskiego. 10. I poniosą nieprawość swoją: według nieprawości pytającego, tak nieprawość proroka będzie, 11. aby więcej dom Izraelów nie błądził ode mnie ani się mazał wszemi występkami swemi, ale aby mi był ludem, a ja im był Bogiem, mówi JAHWE zastępów. 12. I zstała się mowa PANska do mnie, mówiąc: 13. Synu człowieczy, ziemia, gdy zgrzeszy przeciwko mnie, że występując występuje, wyciągnę rękę moję na nią i złamię laskę chleba jej, i wpuszczę na nią głód, i wybiję z niej człowieka i bydłę. 14. A jeśli będą ci trzej mężowie w pośrzedku jej, Noe, Daniel i Job, ci sprawiedliwością swą wybawią dusze swe, mówi JAHWE zastępów. 15. Jeśli też zły zwierz przywiodę na ziemię, żebych ją spustoszył, i byłaby bezdrożna, dlatego że nie masz przechodzącego dla zwierzów, 16. ci trzej mężowie, jeśli będą w niej: Żywe ja! mówi JAHWE Bóg, że ani synów, ani córek nie wybawią, ale oni sami wybawieni będą - lecz ziemia będzie spustoszona. 17. Abo jeśli miecz przywiodę na onę ziemię i rzeknę mieczowi: Przejdzi po ziemi, i wytracę z niej człowieka i bydłę, 18. a trzej mężowie ci byliby w pośrzedku jej: Żywe ja! mówi JAHWE Bóg, nie wybawią synów ani córek, ale oni sami wybawieni będą. 19. Jeśli też puszczę mór na onę ziemię a wyleję rozgniewanie moje na nią we krwi, że wygubię z niej człowieka i bydłę, 20. a Noe i Daniel, i Job byliby w pośrzedku jej: Żywe ja! mówi JAHWE Bóg, że syna i córki nie wybawią, ale sami sprawiedliwością swą wybawią dusze swe. 21. Bo to mówi JAHWE Bóg: Że choć cztery sądy moje nagorsze, miecz i głód, i złe zwierzę, i mór, puszczę na Jeruzalem, abych pozabijał z niego człowieka i bydłę, 22. wszakże zostanie w nim wybawienie wywodzących syny i córki. Oto oni przydą do was

a oglądacie drogę ich i wynalazki ich, a pocieszeni będziecie we złym, którym przywiódł na Jeruzalem, we wszystkim, com przywiódł na nie. **23.** I pocieszę was, gdy ujrzycie drogę ich i wynalazki ich: a poznacie, żem nie próżno czynił wszystko, com uczynił w nim, mówi JAHWE Bóg.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.